W środę 26 września odbyły się otrzęsiny pierwszaków.

Jako że i my należymy do ich grona, mogliśmy na końcu odetchnąć z ulgą, bo na szczęście nie musieliśmy jeść niczego obrzydliwego ani nie dostaliśmy pokrzywą, jak to mają w zwyczaju przeżywać harcerze. Wręcz przeciwnie ? chrzest był zaskakująco zabawny i... przyjemny.

Pierwszym zadaniem było zaprezentowanie tematycznych strojów klas. Miały one przedstawiać coś, co by przywodziło na myśl ich profil. Humaniści przebrali się za hipisów (w końcu obie grupy to myśliciele i niepoprawni artyści); mat-geo wybrał tradycyjne przebrania charakterystyczne dla innych krajów i kultur (choć znalazły się tam również nieco bardziej symboliczne wyobrażenia, jak na przykład prezydent Andrzej Duda czy Statua Wolności); chemicy byli układem okresowym, a pierwiastki na ich koszulkach można było ułożyć w napis ?Kocham biol-chem". Za to mat-fizy zrobiły niespodziankę (...)

Jaka to była niespodzianka, dowiecie się, czytając całą relację z ubiegłotygodniowych otrzęsin, jaką znajdziecie na naszym blogu "Ogólniak" (zobacz). Zachęcamy do lektury tekstu Klaudii Bąkowskiej.

Foto: Jerzy Piasecki

Zapraszamy do obejrzenia całej galerii zdjęć z otrzęsin.

{phocagallery view=category|categoryid=433|limitstart=0|limitcount=5|enableswitch=1|detail=6|displaydetail=0|displaydownload=0|displayname=0}